

Problemy Wielkopolski
w oświetleniu
naszych korespondentów

Walczy my
o nowe kadry

*
Betoniarze kaliscy
podejmują
Czyn Lipcowy

*
Cechowała ich
pilność

GŁOS WIELKOPOLSKI



Rok VI A B Poznań, poniedziałek 3 lipca 1950 r. Nr 181 (1920)

Cena 5 zł

Stany Zjednoczone ingerują w wewnętrzne sprawy wolnych państw Przemówienie Duclos'a we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, w toku debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad desygnowaniem Queuille'a na premiera nowego rządu, zabrał głos sekretarz francuskiej partii komunistycznej, Jacques Duclos.

Duclos poruszył w swym przemówieniu również wypadki na Korei, przypominając, że bezpośrednim powodem wybuchu konfliktu była prowokacja Li Syn-Mana. Prowokacja ta źle się skończyła dla marionetek z południowej Korei i dlatego Stany Zjednoczone dopuściły się interwencji. Agresja była przygotowywana od dawna.

Truman nie poprzestął na interwencji w Korei — ciągnął mówca. Zamierza on przywłaszczyć sobie Formozę, należąca do Chin. Decyzja ta stanowi niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin. Truman polecił również przyśpieszenie pomocy wojskowej dla „cesarza nocnych lokali” — Bao Dai, ale w interesie amerykańskim będą zabijani żołnierze francuscy.

Przeciwstawiając napastniczej polityce Stanów Zjednoczonych pokojową politykę Związku Radzieckiego, Duclos podkreślił konieczność wzmożenia kampanii sztokholmskiej w sytuacji, gdy niektóre koła amerykańskie i brytyjskie wypowiadają się za użyciem bomby atomowej na Korei.

Mówca zdecydowanie potępił stanowisko rządu francuskiego, popierającego interwencję amerykańską i bezprawną decyzję Rady Bezpieczeństwa, Rząd francuski pragnie

nie poświęcić życie żołnierzy francuskich dla utrzymania fałszywej Li-Syn-Mana. Zdaniem jednak demokratów francuskich, sprawy Korei winny być załatwiane przez koreańskich.

Odpowiadając na antykomunistyczne ataki reakcji, a w szczególności socjalistów, Duclos oświadczył: Popatrzcie na siebie panowie. Jesteście prawdziwą piątą kolumną w służbie imperializmu amerykańskiego. Przywódcy socjalistycznej znajdują się w pierwszym szeregu podlegaczy wojennych, którzy popierają interwencję Stanów Zjednoczonych w Korei.

Korea dla koreańczyków, a Vietnam dla wietnamczyków — zawołał Duclos przy burzliwych oklaskach z ław komunistycznych.

Prawdziwa polityka pokojowa — konkluduje Duclos — żąda:

1. Natychmiastowego zaprzestania interwencji amerykańskiej w Korei,
2. natychmiastowego zakończenia wojny z ludem wietnamskim,
3. poszanowania prawa ludu zarządzania własnymi sprawami,
4. uznania przedstawicielstwa Chin w ONZ.

Taka polityka oznaczałaby równocześnie dla Francji zerwanie więzów amerykańskich.

Naród radziecki głosuje na rzecz pokoju!

Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim potężna manifestacja pokojowa narodu radzieckiego

MOSKWA. Wśród niezwykłej jedności i aktywności politycznej mas, rozwija się w miastach i wsiach Związku Radzieckiego akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Składanie podpisów stało się sprawą ogólnonarodową. Wielomilionowy naród radziecki głosuje za pokojem przeciwko zbrodniczym planom imperialistycznych podżegaczy wojennych. Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim przekształca się w wielką manifestację miłości narodu radzieckiego dla wielkiego chorążego pokoju — Józefa Stalina.

Apel WCSPS

Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych (WCSPS) zwróciła się z apelem do wszystkich członków 28-milionowej armii związkowców radzieckich, aby jednomyślnie podpisali Apel Sztokholmski. Na zakusy podżegaczy wojennych — głosi apel WCSPS — odpowiemy wzmocnieniem światowego frontu obrońców pokoju.

Apel KC Komsomołu

Komitet Centralny Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (WLKZM) wezwał wszystkich komsomołców i młodzież ZSRR, aby podpisali apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i wraz z całym narodem radzieckim zadokumentowali swą nieugiętą wolę obrony dzieła pokoju i przyjaźni między narodami.

Przeszło pół miliona podpisów pod Apelem Pokoju w ALBANI

TIRANA (PAP). Jak donosi albańska agencja telegraficzna, w Albanii zebrano dotychczas przeszło pół miliona podpisów pod Apelem Sztokholmskim Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Liga piłkarska

- Kolejarz (Poz.) — Unia (Chorzów) 1:3
- Budowlani (Chorzów) — Związkowiec Warta 2:2
- Cracovia—CWKS (Warszawa) 1:2
- Kolejarz (Warszawa) — Gwardia Wisła 2:1
- Związkowiec (Kraków) — Górnik (Radlin) 2:0
- Lekkoatletyka mężczyzn
- Polska — CSR 85:116
- Lekkoatletyka kobiet
- Polska — CSR 45:50
- Siatkówka mężczyzn
- Polska — Rumunia 3:0
- Siatkówka kobiet
- Polska — Rumunia 3:0

W apelu tym czytamy m. in.: Młode pokolenie narodu radzieckiego kocha bezgranicznie swą socjalistyczną ojczyznę i jest zdecydowana walczyć o pokój na całym świecie, o umocnienie i rozkwit Związku Radzieckiego — potężnej ostoi pokoju i demokracji. Jednymyślnie podpisanie Apelu Sztokholmskiego będzie nowym groźnym ostrzeżeniem dla anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych i ich wspólników.

Masowe wiece ludności radzieckiej

We wszystkich zakładach przemysłowych ZSRR odbywają się masowe wiece, poświęcone akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Ceni-

my pokój i każdą godzinę spokojnego, szczęśliwego życia — oświadczył na wiecu kilkutyśięcnej załogi moskiewskich zakładów „Dynamo” im. Kirowa, stary robotnik Wołkow. Nie wolno nam jednak zapominać, iż imperialiści, zaciekli wrogowie naszej ojczyzny i całej postępowej ludzkości, prowadzą przygotowania do nowej wojny i, jak oto widzimy w Korei, przeszli już do bezpośrednich aktów agresji. — Wszyscy robotnicy zakładów „Dynamo” jednomyślnie podpisali Apel Sztokholmski.

Na wiecu robotników zakładów budowy traktorów w Mińsku robotnik Klimczenko powiedział: imperialiści anglo-amerykańscy szykują nową, krwawą rzeź, jednakże wrogość ludzkości nie uwzględniają jednej rzeczy: dążenia milionów ludzi do pokoju. Walka o pokój — to święty obowiązek każdego patrioty radzieckiego.

Robotnicy fabryki obuwia im. Kaganowicza w Mińsku, podpisując jednomyślnie Apel Sztokholmski, zobowiązali się wyprodukować w roku bież., ponad plan 100.000 par obuwia.

Wypadki w Korei — stwierdził na wiecu robotników za-

kładów elektrotechnicznych w Alma-Ata stachanowiec Mojdabajew — świadczą, iż koła rządzące USA nie ograniczają się już do przygotowania agresji, lecz przeszły do bezpośrednich ataków. Jednakże knowania imperialistów skazane są na niepowodzenie. Podżegaczom wojennym przeciwstawia się potężny obóz pokoju z wielkim Związkiem Radzieckim na czele. Narody całego świata nie chcą wojny i nie dopuszczą do wojny! Taka jest również jednomyślna decyzja i niezłomna wola 200-milionowego narodu radzieckiego.

Włoski Komitet Obrońców Pokoju apeluje o wzmożenie walki o pokój

RZYM (PAP). Odkonane tutaj posiedzenie włoskiego komitetu ruchu obrońców pokoju z udziałem przedstawicieli wszystkich komitetów prowincjonalnych.

Obiadami kierował przewodniczący tego komitetu i wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju, Pietro Nenni. Na porządku dnia znajdowała się kwestia ustosunkowania się włoskiego ruchu obrońców pokoju do groźby wojny, wywołanej agresywną akcją Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.

Otwierając dyskusję, Nenni poinformował zebranych o odmowie rządu włoskiego wydania wiz delegatom na II Światowy Kongres Zwolenników Pokoju, który miał się odbyć w październiku br. w Genui. Nenni wyraził stanowczy protest przeciw tym reakcyjnym zarządzeniom administracyjnym, wskazując, że nie są one

w stanie powstrzymać wielkiego ruchu światowego bojowników o pokój.

Co się tyczy wypadków w Korei, Nenni podkreślił, że są one bezpośrednią konsekwencją polityki amerykańskiej. Dokonywując prowokacji wojennej w Korei, Truman działał niezależnie od O. N. Z. i pogwałcił jej statut. Włochy znalazły się w sytuacji, w której z lekkim muszą myśleć o artykule 5 paktu atlantyckiego, w myśl którego mogą być wciągnięte w wojnę z powodu jakiegokolwiek najbardziej odległego i nie dotyczącego ich konfliktu. W tej sytuacji zwolennicy pokoju winni przypominać z siłą, że mieli rację żądając wyjścia Włoch z paktu atlantyckiego.

Następnie zabrał głos sekretarz komitetu włoskiego, senator Emilio Sereni, który wskazał, że groźba wojenna, wynikająca z amerykańskiej interwencji, winna stać się bodźcem do dalszego wzmocnienia włoskiego ruchu pokojowego o niebywałym rozmachu. Sereni postawił wniosek o zwołanie ogólnowłoskiej konferencji pokojowej.

Sekretarz włoskiej generalnej konferencji pracy, — Di Vittorio, zaaprobował akcję komitetu włoskiego i poparł propozycję Sereniego zwołania ogólnowłoskiej konferencji pokojowej. Podkreślił on, że włoskie masy pracujące są głęboko poruszone interwencją wojenną Stanów Zjednoczonych przeciw ludowi Korei i celnie zahamowaniem jego postępu społecznego i zjednoczenia kraju.

Węgierska rada ministrów zatwierdza układy z NRD

BUDAPESZT (PAP). Rada ministrów zatwierdziła jednomyślnie zawarte w ubiegłym tygodniu układy między węgierską Republiką Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Uchwalona w wyniku obrad rezolucja stwierdza, iż wojskowa interwencja rządu Stanów Zjednoczonych jest aktem ostatecznej agresji, skierowanej przeciw ludom Korei i Chin. Rezolucja zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o rozwinięcie działalności, zmierzającej do położenia kresu wojnie, a przede wszystkim do wycofania amerykańskich sił zbrojnych. Rezolucja wzywa wszystkich Włochów do dalszego wzmożenia akcji sztokholmskiej. Rezolucja domaga się, aby Włochy odmówiły wypełnienia jakichkolwiek zobowiązań, które zagrażają wagi i celności ich w wojnie. Wreszcie rezolucja wyraża protest przeciw odmowie wydania wiz przez rząd.

Dla delegatów na II Światowy Kongres Zwolenników Pokoju, który ma się odbyć we Włoszech w październiku br., włoski komitet zwolenników pokoju uchwalił wreszcie zwołanie we Włoszech konferencji krajowej w obronie pokoju.

Wzrasta handel polsko-rumuński

WARSZAWA (PAP). W wyniku zakończonych ostatnio w Warszawie obrad komisji mieszanej polsko-rumuńskiej, podpisano protokół dodatkowy do umowy o wymianie towarów na rok 1950.

Protokół przewiduje dalszy wzrost obrotów handlowych między obu krajami: o przeszło 30 proc. dostawy z rumuńskiej Republiki Ludowej obejmą głównie maszt, produkty naftowe, różne zboża, tarcicę iglastą i dębową. Polska dostarczy w zamian: parowozy, szyny kolejowe, wyroby włókiennicze i in.

Rokowania były prowadzone w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia zgodnie z założeniami umowy o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej z dnia 10 września 1948 r.

Ze strony polskiej protokół podpisał naczelnik wydziału naddunajskiego w m.in. handlu zagranicznego Tadeusz Pieńkowski, ze strony rumuńskiej zaś — p. Petre Antim, radca handlowy przy ambasadzie Rumuńskiej Republiki Ludowej w Warszawie.

Przemysł węglowy wykonał przedterminowo półroczny plan wydobywania

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. cały przemysł węglowy wykonał przedterminowo plan wydobywania za pierwsze półrocze bież. roku.

Pierwsi zameldowali o wykonaniu planu półrocznego górnicy zakładowo-przemysłowe węgla. Wykonali oni plan na 9 dni przed terminem. Swoją sukces zjednoczenie zakładowo-przemysłowe planów miesięcznych na początku roku.

W dniu 27 bm. plan półroczny wykonały gliwickie, jawornicko-mikołowskie, rudzkie i krakowskie zakłady przemysłu węglowego. W zakładach gliwickich najlepsze rezultaty uzyskały załogi kopalni „Gliwice”, „Sośnica”, „Makoszowy” i „Zabrze-Zachód”. Na przodującej miejscie w zakładach jawornicko-mikołowskich wysunęli się górnicy kopalni „Silesia”, którzy już 10 bm. wykonali plan półroczny. W zjednoczeniu rudzkim najpoważniej przekroczyły plan załogi kopalni „Szombierki”, „Pawel”, „Włerek” i „Bobrek”. W zjednoczeniu krakowskim przodują w wykonaniu planu górnicy kopalni „Jaworzno” i „Brzeszcze”.

W dniu 29 bm. w godzinach rannych półroczny plan wydobywania węgla wykonało zjednoczenie dolnośląskie. Do sukcesów przemysłu węglowego przyczynił się rozwijający się stale ruch współzawodnictwa, zobowiązania długofalowe górników i brigad oraz postępująca stale mechanizacja kopalni, w których zastosowano wiele nowych maszyn wyrobowych, transporterów, ryńien itp.

Plan wydobywania przemysłu węgla za czerwiec wykonany został w 100,6 procent.

Depesza CRZZ do Zjednoczenia Zw. Zaw. Korei północnej

WARSZAWA (PAP). CENTRALNA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE WYSTOSOWAŁA DO ZJEDNOCZENIA ZW. ZAW. KOREI PÓŁNOCNEJ NASTĘPUJĄCĄ DEPEZĘ:

Do Zjednoczenia Zw. Zaw. Korei północnej.

W imieniu 4 mil. ludzi pracy, zorganizowanych w polskich związkach zawodowych, przesyłamy Wam, towarzysze, braterskie bojowe pozdrowienia i wyrazy solidarności z Waszą sprawiedliwą walką o niepodległość i zjednoczenie Waszego kraju.

Masy pracujące Polski ze szczerą sympatią śledziły Waszą ofiarną pracę i Wasze wielkie osiągnięcia dla dobra ludu koreańskiego, budującą ustrój sprawiedliwej społeczności.

Wiadomości o prowokacyjnym napadzie wojska slugusa imperializmu amerykańskiego Li Syn-Mana, o zbrojnej interwencji armii amerykańskiej i o bestialskich bombardowaniach ludności cywilnej wywołały głębokie oburzenie i protesty szerokiej masy pracujących w Polsce.

Jesteśmy przekonani, że ani prowokacyjna kampania oszczerstw, rozpętana przez planatorów kolonialnych, ani zbrojna interwencja imperialistów i podżegaczy wojennych usłują-

cych użyć ONZ jako narzędzie do swoich zbrodniczych planów zamieniania Korei w bazę wyprawową przeciwko pokój miłującym narodom Azji i ZSRR, nie zdoła osłabić sił pokoju i powstrzymać historycznego procesu wyzwolenia narodów Azji. Jesteśmy głęboko przekonani o Waszym zwycięstwie, gdyż walczyacie o sprawiedliwą i słuszną sprawę: o wolność i suwerenność Waszego kraju, o prawo każdego narodu do samostanowienia o swym losie.

Naszą odpowiedzią na prowokacyjną agresję imperializmu anglosaskiego przeciw Korei, Chinom i Wietnamowi będzie wzmocnienie frontu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących w walce o pokój.

Niech żyje braterski naród koreański i jego zwycięska walka o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Centralna Rada Zawodowych w Polsce

Z pełną wiarą w zwycięstwo w pokoju

NARÓD RADZIECKI

podpisuje Apel Sztokholmski

MOSKWA. Z uczuciem niezachwianej wiary w zwycięstwo sprawy pokoju naród radziecki przystąpił do składania podpisów pod Apellem Sztokholmskim Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Uchwała radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o rozpoczęciu kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim spotkała się z gorącym poparciem narodu radzieckiego, zespolonego w dążeniu do odparcia zakusów imperialistycznych podlegających wojennych, dumnego ze swej Ojczyzny socjalistycznej, kroczącej w awangardzie całej postępowej ludzkości.

Naród radziecki podpisując Apel Sztokholmski wyraża swe całkowite poparcie dla stałynowskiej pokojowej polityki zagranicznej, wyraża wola zakazu broni atomowej — broni masowej zagłady.

Natychmiast po opublikowaniu przez rozgłoszenie radiowe tekstu uchwały radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, rozpoczęła się w całym kraju masowa kampania zbierania podpisów.

Zakaz działalności

zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy”

WARSZAWA (PAP). Wobec ujawnienia przestępczej działalności zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy” polegającej na organizowaniu przez władze i członków zrzeszenia sieci szpiegowsko-dywersyjnej, przeciwko Państwu Polskiemu oraz wobec nadużywania wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, urząd do spraw wyznań, jako naczelna władza nadzoru nad działalnością zrzeszeń religijnych, na podstawie artykułów 14 i 20 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27. 10. 1932, nowelizowanego dekretem z dnia 5. VIII. 1949 r. (Dziennik Ustaw R. P. 45, poz. 335) postanowił odmówić rejestracji zarówno centrali zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy” w Łodzi, jak i jego oddziałów lokalnych oraz zakazać ich działalności na całym terytorium Państwa Polskiego.

Na wiecu robotników moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina majster Dawydow, przemawiając do wielotysięcznej rzeszy robotników, oświadczył m. in.: Amerykańskie koła rządzące od przygotowywania wojny przeszły na tory otwartej agresji. Świadcza o tym wydarzenia w Korei. Lecz imperialiści, zapominając, że istnieje wielka siła, która potrafi pokrzyżować ich zbrodnicze zamiary. Ta siła jest stale rosnący obóz zwolenników pokoju. Nasz wielomilionowy naród radziecki przyłącza się do głosu wszystkich ludzi na całym świecie, pragnących pokoju.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestnicy wiecu uchwalili tekst listu powitalnego do Józefa Stalina. Po zakończeniu wiecu we wszystkich oddziałach fabrycznych rozpoczęło się zbieranie podpisów pod Apellem Sztokholmskim. W ciągu kilku godzin pod apelem złożyli podpisy wszyscy robotnicy wieczornej zmiany.

Uroczysty przebieg miał wiec w wielkich leningradzkich zakładach obróbki metalu im. Stalina. Składając podpis pod Apellem Sztokholmskim inżynier zakładów — Chrennikowa oświadczyła: składamy przysięgę, że będziemy nieugiętymi i konsekwentnymi bojownikami o pokój na całym świecie.

W zakładach im. Kirowa w Leningradzie, wkrótce po nade-

niu przez radio tekstu uchwały radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o rozpoczęciu akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, złożyło swe podpisy kilka tysięcy robotników.

Niechaj pamiętają podlegające wojenni — powiedzają masywnista Gubicki na wiecu robotników kijowskich warsztatów parowozowych m. Andrejewa — że istnieje potężny kraj Socjalizmu, niezmordowanie i konsekwentnie broniący dzieła pokoju.

Liczne wiece poświęcone rozpoczęciu akcji zbierania podpisów pod apelem Sztokholmskim w ZSRR, odbyły się w stolicy azerbejdżańskiej SRR — Baku. Naród radziecki — oświadczył na jednym z wieców Mirza Bedirhanow — jednomyślnie zaaprobował rezolucję Rady Najwyższej ZSRR w związku z orędziem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Wszyscy przyłączamy się do wezwania radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o podpisanie Apelu Sztokholmskiego.

Na wiecu robotników zakładów włókienniczych w Iwanowie, tkaczka Potapowa oświadczyła: my, kobiety radzieckie nienawidzimy wojny. Nasze podpisy pod Apellem Sztokholmskim, to nowy wkład w dzieło walki o pokój.

W licznych przemówieniach robotnicy i robotnice zakładów wyrażali swe całkowite poparcie dla pokojowej polityki rządu radzieckiego.

Liczne wiece odbyły się w kopalniach kuznieckiego zagłębia węglowego. Wydarzenia ostatnich dni — mówili górnicy kopalni im. Kirowa w Kiemerowie — świadczą niezbicie, że podlegające wojenni nie dają za wygraną. Od grózb i przygotowań do agresji przechodzą oni do ataków agresywnych. Cały świat widzi obecnie zwierzęce oblicze imperialistów amerykańskich, którzy sprowokowali wojnę domową w Korei i jawnie okazują pomoc wojskową marionetkowemu rządowi południowej Korei. My górnicy radzieccy, podobnie jak i cały nasz naród, jednomyślnie popieramy mądrą, stałynowską politykę pokojową i oświadczamy, że każdy z nas złoży swój podpis pod Apellem Sztokholmskim o zakazie bomby atomowej. Plany podlegające do nowej wojny zostaną pokrzyżowane, gdyż obóz pokoju jest niezwyciężony.

Napływające do Moskwy komunikaty z całego Związku Radzieckiego świadczą, że miliony obywateli radzieckich składa już podpisy pod Apellem Sztokholmskim. Akcja zbierania podpisów — trwa.

Depesza Komitetu Centralnego PZPR do KC Komunistycznej Partii Chin

WARSZAWA (PAP). Z okazji 29 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Chin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wystosował do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin depeszę następującej treści:

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII CHIN

Z okazji 29 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Chin przesyłam Wam serdeczne gratulacje. Masom pracującym Polski dobrze znana jest bohaterska

walka o wolność i niepodległość ludu chińskiego, prowadzona przez Waszą Partię, wyrosła z postaw wielkiej Rewolucji Październikowej. Pod wodzą Tow. Mao-Tse-Tunga walka ta została zakończona wspaniałym triumfem wielkiego narodu chińskiego.

W dniu 29-lęcia Waszej Partii życzymy Wam dalszych sukcesów w walce o umocnienie Chińskiej Republiki Ludowej, w walce o zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w myśl nieśmiertelnych nauk Lenina—Stalina. Każdy Wasz sukces wzmacnia zarazem światowy obóz pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki — ostoja wolności i niepodległości narodów.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Lekkoatleci czescy prowadzą mężczyźni 62:44 — kobiety 27:17

Po pierwszym dniu meczu lekkoatletycznego Polska — Czechosłowacja w konkurencji męskiej Czesi prowadzą 62:44, kobiety natomiast 27:17.

Wyniki mężczyzn:

- 110 p. pl.: 1. Tósnar (C) 15,2, 2. Honsik (C) 15,8, 3. Ogloblin 15,8.
- Miot: 1. Dadak 53,18, 2. Knotek 51,48, 3. Masłowski 47,75.
- 100 m: 1. Kiszka 10,7, 2. Honcic 10,7, 3. Stawczyk 10,9.
- 400 m: 1. Podebrad 50,2, 2. Mach 50,3, 3. Lipski 50,8.
- Wzwyż: 1. Sejnoha 1,85, 2. Siedler 1,80, 3. Skalbani 1,75.
- 1500 m: 1. Cevona 4,01,6, 2. Potrzebowski 4,04,2, 3. Melicharik 4,04,4.
- Dysk: 1. Dadak (CSR) 46,55, 2. Kormuth 44,53, 3. Łomowski 44,10.
- Trójskok: 1. Hofman (Polska) 14,20, 2. Penek (CSR) 13,79, 3. Kuźmicki 13,79.
- 3000 z p.: 1. Roudny 9,25,0 2. Kielas 9,28,8, 3. Liska (CSR) 9,29,0.

Półfinały mistrzostw bokserskich

Półfinałowe walki bokserskie o mistrzostwo Wielkopolski juniorów przyniosły wyniki: Papierowa: Czerwiński (Bud) pokonał Kiszęją (Stal) a Kaszuba (Kol. Ostrów) Piotrowskiego (Ogn. Gn.); musza: Wołciejki (Wł. Kal.) pokonał Balcerczyka (Zw. Szam.) a Zandęcki (Spójnia) Klemczyńskiego (Kol.); kogucia: Swis pokonał Pelankiewicza (W) a Moleczek przegrał z Sobkiewiczem (Bud.); piórkowa: Ratajczak (Spój. Ziel. G.) pokonał Gilewskiego (Gw.) a Trabka (Kol. Kośc.) Sikorskiego (Bud.); lekka: Łukowski (W) wygrał z Potęgą (W), Kukucki (W) uległ Kapturkiewiczowi (Stal); półśrednia: Paplaczyk (Sp.) zwyciężył Wichniarza (Kol.) a Kaźmierczak (W) Tomczyka (Wł. Kal.). Dzisiejsze walki finałowe rozpoczynają się o godz. 20.30.

Wyniki kobiet:

- Skok w dal: 1. Gburkówna 5,52, 2. Gebolisówna 5,30, 3. Piskova (CSR) 5,21.
- Oszczep: 1. Zatopkova 42,72, 2. Wolfowa 35,86, 3. Stachowicz 35,25 (Polska).
- 200 m: 1. Hiklova (CSR) 27,0, 2. Modrakova (CSR) 27,3, 3. Cieślakówna (Polska) 27,4.
- Kula: 1. Komorkova (CSR) 12,87, 2. Jungrova (CSR) 12,57, 3. Bregulanka 12,24.

Prasa polska o Korei

Azja będzie wolna

„Trubuna Ludu”, przytaczając obszernie wyjątki z prasy amerykańskiej i wypowiedzi polityków amerykańskich, stwierdza, że prowokacyjna napaść marionetkowych wojsk Li Syn-Mana na terytorium Korei północnej, jako wstęp do agresji amerykańskiej, była zawczasu szczegółowo przygotowana przez Waszyngton. Imperializm amerykański usiłował w ten sposób „odbić sobie” klęskę zadaną mu przez Chińską Armię Ludową. Jednakże, jak pisze „Trybuna Ludu”:

„Akty agresji rozpoczęte zostały planowo. Ale niezgodny z planami Waszyngtonu był ich przebieg. Napaść na Koreę północną zamiast sukcesów — przyniosła klęski armii Li Syn-Mana, na „anschluss” Formozy Chiny Ludowe odpowiedziały wezwaniem narodu do skoncentrowania wszystkich wysiłków przeciw napastnikom. Wreszcie — brutalna agresja, bombardowanie bezbronnej ludności cywilnej — zmobilizowało do czynnej walki przeciwko imperializmowi setki

milionów mieszkańców Azji. Amerykańscy imperialiści rozpętały agresję przeciw ludom Dalekiego Wschodu. Niepomni doświadczeń z Czang-Kai-Szekiem — szukają dalszych klęsk.”

„Życie Warszawy” w artykule pt. „Azja będzie wolna”, zestawia daty i fakty, potwierdzające zakłamanie oficjalnej propagandy amerykańskiej. Z wywodów „Życia Warszawy” wyłania się obraz imperialistycznej agresji Stanów Zjednoczonych, które zaopatrzyły się bezprawnie w „uchwały” kadłubowej Rady Bezpieczeństwa, aby „usankcjonować” wydane dzień wcześniej przez Trumana rozkazy zbrojnej interwencji USA na Korei.

„Wspomniane powyżej zarządzenia Trumana — pisze „Życie Warszawy” — ujawniły w całej „krasle” cele imperializmu amerykańskiego w Azji. Teraz już wiemy, co oznacza tak hucznie zapowiadany przez Achesona „totalny” etap w dyplomacji USA. Teraz rozumiemy, że po przeprowadzeniu marionetek a-

merykańskich z Chin, departament stanu na rozkaz Wall Street zaczął przygotowywać prowokacje w innych krajach Dalekiego Wschodu. Teraz jasne się staje, dlaczego departament stanu sparaliżował funkcjonowanie ONZ i uniemożliwił Związkowi Radzieckiemu i Chinom Ludowym udział w pracach tej organizacji.

Równoległe z gadaniną o „wolności” Korei i o „demokratycznych” wyborach przygotowywana była przez wysłanników amerykańskich prowokacyjna napaść Li Syn-Mana na Republikę Ludowo-Demokratyczną Korei.”

Imperialiści jednak przeliczyli się. Nie docenili potężnego pragnienia wolności i pokoju, którym ogarnięte są ludy całego świata.

„Ludność Korei” — pisze „Życie Warszawy” — bohaterko broni się przed napastnikami. Mieszkańcy miast i wsi południowej Korei witają radośnie wkraczające oddziały wojsk ludowo-wyzwoleńczych, które zmiotły ze swo-

Dzień Dymitrowa żyje

Przed rokiem, 2 lipca 1949 roku, zmarł po długiej, ciężkiej chorobie Georgi Dymitrow, wódz narodu bułgarskiego, jeden z najwybitniejszych przywódców międzynarodowego proletariatu. Przedwczesna śmierć wielkiego trybuna ludu okryła żałobą cały postępowy świat. Imię Dymitrowa związane jest bowiem z najszczytniejszymi idealami ludzkości: z walką o wolność własnego narodu i o szczęśliwą przyszłość mas pracujących wszystkich krajów.

Życie Dymitrowa — to już od wczesnej młodości niestająca, nieustraszona, pełna niebezpieczeństw walka. Jako kilkunastoletni chłopiec rozpoczął działalność w ruchu zawodowym w jednym z najstarszych w Bułgarii związków zawodowych — związku robotników drukarskich.

Mając lat 20, wstąpił do bułgarskiej partii socjałdemokratycznej, wiążąc się od razu z jej lewicowym rewolucyjnym skrzydłem tzw. „socjałistów ciasnych”, prowadzonym przez ojca bułgarskiego socjalizmu, Dymitra Blagowewa.

Z niewyczerpaną energią i godną podziwu odwagą przeciwstawiał się bułgarskiej reakcji, walczył z obskurantyzmem i szowinizmem, występował ostro przeciw udziałowi Bułgarii w wojnach imperialistycznych, był szermierzem proletariackiego internacjonalizmu.

W roku 1933 został aresztowany w Berlinie i postawiony przed sądem hitlerowskim. Nazwisko Dymitrowa zdobyło wówczas sławę na całym świecie. Nieustraszona postawa wielkiego rewolucjonisty wobec hitlerowskich siepaczy na słynnym procesie w Lipsku niosła otuchę milionom uciśnionych w krajach faszystowskich. Odprawa, jaką dał podczas procesu Goeringowi, ostatnie słowo oskarżonego, które zamieniło się w bojową mowę oskarżycielską pod adresem faszyzmu, napędlono masy robotnicze wiarą w nieuchronną klęskę hitlerizmu, jego imię stało się symbolem odwagi i wiary w zwycięstwo.

W roku 1935 Dymitrow został wybrany generalnym sekretarzem komitetu wykonawczego Kominternu. Bliski współpracownik Lenina i Stalina, prowadził na stanowisku sekretarza międzynarodówki w dalszym ciągu nieubłaganą walkę przeciw faszyzmowi. Demaskował jego agresywny charakter.

A gdy hitleryzm rozpoczął inwazję, wielki rewolucjonista stał się jednym z twórców bułgarskiego ruchu oporu: organizował komunistów do walki na czele antyfaszystowskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego, kierował działalnością konspiracyjną bułgarskiej partii komunistycznej i wszystkich patriotów bułgarskich, walczących pod jej egidą o wyzwolenie spod niemieckiej okupacji.

Wróciwszy po 22-letniej emigracji do Ojczyzny, Dymitrow aż do samej śmierci stał na czele budującego się bułgarskiego państwa ludowego. Był sekretarzem generalnym bułgarskiej partii robotniczej i premierem rządu. Pod jego kierownictwem odrodzona Bułgaria uczyniła olbrzymi krok na drodze budowy fundamentów socjalizmu. Pod jego kierownictwem w Bułgarii dokonał się olbrzymi przewrót społeczny, gospodarczy, polityczny i kulturalny — zmieniło się oblicze tego zacofanego, biednego kraju, pozostającego przez tyle lat pod rządami reakcji. Bułgaria dzisiejsza, to państwo ludowe, rozbudowujące przemysł, zmieniające strukturę rolnictwa, podnoszące z dnia na dzień stopę życiową mas pracujących.

Nad trumną zmarłego wodza, przed rokiem, ślubował w imieniu narodu bułgarskiego obecny premier Bułgarii i sekretarz partii, Czerwenkow: „Przysiegamy, że będziemy strzec jak oka w głowie, a jeśli zajdzie potrzeba do ostatniej kropli krwi, dzieła Dymitrowa, że będziemy dalej kroczyć drogą, którą on nam wskazał, że wykonamy jego testament.”

Bułgaria wypełnia dziś wielki testament pozostawiony przez Dymitrowa. Kontynuuje rozpoczęte przez niego dzieło: budowę socjalizmu. (tk)

Rezygnacja premiera Zapotocky'ego ze stanowiska przewodniczącego centralnej rady czechosłowackich związków zawodowych

PRAGA (PAP). Posiedzenie plenarne centralnej rady czechosłowackich związków zawodowych przyjęło rezygnację premiera Zapotocky'ego ze stanowiska przewodniczącego rady oraz rezygnację ministra pracy i opieki społecznej Erbana ze

stanowiska sekretarza generalnego rady.

Nowym przewodniczącym rady wybrany został jej dotychczasowy wiceprzewodniczący, członek parlamentu, Franciszek Zupka.

Wiceprzewodniczący rady Cipro wyjaśnił, że premier Zapotocky prosił o zwolnienie go z obowiązków przewodniczącego rady czechosłowackich związków zawodowych na sesji przewidzianej w połowie czerwca i że zrezydują, biorąc pod uwagę poważne powody tego kroku, zgodziło się rezygnację przyjąć.

Premier Zapotocky uznał mianowicie, że nie jest rzeczą słuszną, aby członkowie rządu byli jednocześnie kierownikami ruchu zawodowego.

Wiceprzewodniczący Cipro i inni mówcy oddali hołd ogromnym zasługom premiera Zapotocky'ego, położonym przy jednoczeniu czechosłowackiego ruchu zawodowego.

Premier Zapotocky i minister Erban będą w dalszym ciągu współpracować z ruchem zawodowym, pozostając członkami prezydium rady.

AUSTRIACKA młodzież postępową solidaryzuje się z młodzieżą koreańską

WIENIEN (PAP) 30 bm. odbyło się w Wiedniu posiedzenie sekretariatu „Wolnej młodzieży Austriackiej”, na którym uchwalono rezolucję, wyrażającą solidarność z odważną i bohaterską młodzieżą koreańską, walczącą o jedność i niezależność ojczyzny.

GNIEZNO

Na urzędowej sesji w Witkowie wybrano zastępcę prezydium Miejskiej Rady Narodowej, w skład którego weszli przewodniczący — ob. Stanisław Ostrowski, zastępca ob. Janina Barantówna i sekretarz ob. Kazimierz Pawłowski.

„Śmiech to zdrowie” — tak brzmi tytuł imprezy artystycznej, którą urządza „ARTOS” w dniu 8 bm, w Państwowym Teatrze w Gnieźnie. Bilety w cenie od 125 zł do 250 zł do nabycia od czwartku 6 bm, przy kasie Teatru. Dla świata pracy 50 proc. zniżki.

Prace związane z budową pierwszego miejskiego przedszkola rozpoczęło Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe. Przeszkole to zostanie zbudowane na terenie przydziału MRN w zbiegu ul. Świętokrzyskiej i Rybnej, i zostanie jeszcze w tym roku oddane do użytku.

Stronictwo Ludowe, Koło Grodzkie. W środę, 5 bm, o godz. 19 odbędzie się w świetlicy Gm. Sp. Sam. Chł. miesięczne zebranie. Przybycie obowiązkowe.

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalina, 10, tel. 14-39, po godz. 17 tel. 19-73

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11 11
Zaw. Straż Pożarna 21-77
Komisariat M. O. 16-62
Komenda Pow. M. O. 10 30
DYŻUR NOCNY APTEK

Dyżur nocny pełni apteka mgr. M. Ptaszyńskiego, ul. Kanoniczna, tel. 14 87

TEATR
Państw. Teatr im. Bogusławskiego — nieczynny
KINA

Wolność — „Zwycięski powrót” — prod. lotewskiej o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedzielę i święta o godz. 16.
Baltyk: „Wyspa szczęścia”, prod. węgierskiej. Seanse o g. 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 16.
Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

Kronika kaliska

Na zebraniu Zarządu Koła ZMP przy Zjedn. Energ. Okr. Łódzkiego, Podokręg i Wytwórnia w Kaliszu po omówieniu spraw organizacyjnych zebrani jednogłośnie, jako Czyn Lipcowy, zobowiązali się wziąć czynny udział w kształceniu analfabetów oraz zorganizować akademię dla zakładu. Eugeniusz Szmaja jako pierwszy ZMP-owiec podjął długofalowe zobowiązanie indywidualne, zobowiązując się do 30 grudnia br. wykonać 270 procent normy dziennie w przygotowaniu rachunków do inkaasa. (eug)

Niedociągnięcia ośrodków maszynowych w powiecie konińskim muszą być usunięte

Prezydium PRN w Koninie zorganizowało odprawę roboczą celem omówienia przygotowań do akcji żniwnej. Po omówieniu zadań związanych z przygotowaniem narzędzi i maszyn w S. O. M., zorganizowaniem komitetów członkowskich, pomocy sąsiedzkiej oraz brygad pomocy żniwnej wywiązała się

żywa dyskusja, która wykazała, że chociaż na ogół prace przygotowawcze do żniw w powiecie konińskim są na ukończeniu, to jednak znajdują się jeszcze ośrodki maszynowe, które mają dużo do zrobienia. I tak: w Gosławicach brak przy kompletach omlotowych pasów, a narzędzia i maszyny

rolnicze stoją pod gołym niebem, w Młodziejewie i Trąbce nie ma szop, na skutek czego maszyny idzie w szrot, w Ostrowie wiele maszyn jest niekompletnych i bez pomieszczeń, jak również brak tam warsztatu naprawy. Poza tym większość ośrodków maszynowych uskarża się na brak drzewa do naprawy maszyn.

Najlepiej wywiązały się dotychczas ze swoich zadań Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w Kleczewie, Wilczynie i Gołynie oraz w Grodzcu. Ten ostatni niedawno jeszcze był jednym z gorszych, zaniedbanych ośrodków, a obecnie dzięki rzetelnej pracy, pobudował już szopę i skompletował maszyny i narzędzia rolnicze.

Niedociągnięcia w pracy ośrodków maszynowych powstają przeważnie na skutek braku ścisłej łączności kierownictwa SOM-ów z PZGS. (jr)

Dwa i pół tysiąca dzieci gościć będzie pow. czarnkowski

Akcja wczasów letnich, organizowana przez Pow. Komitet w Czarnkowie, już się rozpoczęła. 28 bm, pojawiły się w powiecie pierwsze namioty obozów harcerskich i zapewniły się niektóre szkoły wczasującą działwą.

Młodzież harcerska z Pomorza rozłoży w ciągu wakacji 10 obozów w różnych miejscach powiatu. Kolonia TPD zorganizowana w przepięknym Gnieznowie-Zdroju, w bajkowo położonym przy lesie i jeziorze byłym zameczku myśliwskim hr. Hochberga — należy bez wątpienia do najpiękniejszych w Wielkopolsce. Niemniej piękny Goraj, położony wśród morenowych o przebogatym drzewostanie wzgórz, gościć będzie także w byłym zamku — obecnie Liceum Leśnym, młodzież poznańskich szkół podstawowych. W internacie Gimm. i Liceum Czarnkowskiego mieścić się będzie kolonia

mających w lipcu przybyć dzieci polskich z zagranicy. Obozy, kolonie i półkolonie w Wieloniu, Kruszewku, Lubaszu, Wrzeszczynie, Rosku i innych miejscowościach obejmą w tym roku ponad 2.500 młodzieży.

Niezależnie od tego w gromadach pozabawionych przedszkoli założono 15 dziecińców dla 450 dzieci. Aby dzieci naszymi rodakami, a także i miejscowymi, wyniosły z wczasów najlepsze wrażenia i zdrowolecie, Pow. Komitet Akcji Wczasów Letnich poczynił kompletne przygotowania, zapewniając doskonałe zaoprowizowanie, opiekę wychowawczą i sanitarną, a także bogaty program ciekawych wycieczek, rozrywek i zabaw.

Dzieci czarnkowskich szkół podstawowych wyjadą natomiast w 2 turnusach do Międzywodzia w Szczecińskie, na 2 obozy harcerskie do pow. raciborskiego i na kolonie do Jasnej Góry w pow. zgorzeleckim. Razem wyjedzie 560 dzieci po nowe siły i zdrowie do dalszej pracy w nauce. (S)

CZARNKÓW

Otwarty niedawno ku radości dzieci i rodziców Ogródek Jordaniński przy kinie „Światwid” przybiera niestety coraz bardziej niezestetyczny wygląd. Codzienne rozrzucanie i pozostawianie na miejscu zabaw papierów, kartoników, łamanie przez niesforne dzieci nisko wiszących galezi drzew owocowych — bynajmniej nie przyczynia się do upiększenia ogródka. Ustawienie koszy do papieru i ostrzegawczych tablic o zachowaniu czystości i porządku jest konieczne.

W tym tygodniu nastąpi otwarcie dalszych trzech sklepów spółdzielczych. Przy ul. Kościuski „Spółnota Pracy” uruchomi punkt handlowy w branży konfekcyjnej, a na tej samej ulicy otwarty zostanie również konsum dla pracowników Min. Bezp. Publ. Spółdzielnia „Jedność” natomiast przy ul. Gen. Sikorskiego otwiera nowy punkt sprzedaży w branży rzeźniczej, z wyłącznym przeznaczeniem na sprzedaż podrobów. (S)

Rosną kadry wykwalifikowanych rzemieślników

Akcja szkoleniowa kadr czeladniczych prowadzona przez Poznański Zakład Doskonalenia Rzemiosła daje doskonałe wyniki i przysparza stale nowych pracowników. Absolwenci rekrutują się w przeważającej części z pracowników instytucji państwowych i spółdzielczych.

Ostatnio zakończono kurs na czeladników rzemieślniczych we Wrześni. Egzamin z tego kursu przygotowującego do kwalifikacyjnych egzaminów czeladniczych zdało 27 kandydatów.

W Ostrowie zakończono 2 kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych w różnych zawodach rzemieślniczych. Kursy te ukończyło 60 absolwentów, przy czym należy podkreślić, że są to już 18 i 19 z kolei kursy tego typu po wojnie. (lc)

Nowe normy — wyższe zarobki

Nowe normy w budownictwie są słusznie i sprawiedliwie obliczone. Świadczy o tym zestawienie porównawcze zarobków robotników Oddziału 11 P. P. B. w Pile.

Otóż malarz Henryk Badziński, pracodawczy 2 tygodnie miesiąca mają według starych norm zarobił 8463 zł, a w następnych 2 tygodniach na podstawie nowych norm zarobił 24 799 zł uzyskując 553% normy.

Robotników 11 Oddziału P. P. B. w Pile, których zarobki znacznie się podniosły jest więcej. Do nich należą: Henryk Szram, Antoni Górecki, Franciszek Kołodziej, Franciszek Pisarek i inni.

W Wagrowcu powstaną warsztaty mechaniczne

Z dniem 1 września br. zostaną utworzone przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej w Wagrowcu warsztaty mechaniczne.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w szkole, a praktyczna w warsztatach szkolnych przez okres dwa lat. Na dział mechaniczny przyjmują się również młodzież męską po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej. Nauka i praktyka odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych, co umożliwi młodzieży zamieszcowej korzystanie z nauki.

Zapisy odbywają się w godz. od 10—12 w Publ. Średn. Szkole Zawodowej w Wagrowcu, ul. Daszyńskiego 1. (Kd)

Zobowiązania młodzieżowe w ramach „Czynu Lipcowego”

Szerokim nurtem płyną a całej Polski wiadomości o zobowiązaniach dla uczczenia VI rocznicy PKWN. Spośród młodzieży kaliskiej na czoło wysunęła się młodzież ZMP-owska z Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, dawn. „Bielarnia”, która na ostatnim zebraniu podjęła zobowiązanie dla uczczenia VI rocznicy PKWN oraz II rocznicy powstania ZMP.

Młodzież z tkalni i na oddziale przy tkalni zobowiązała się dodatkowo pracować 408 godz. a uczniowie szkoły przemysłowej przy zakładach nie tylko że pracują 360 godzin, ale również uprzątną i udekorują 2 świetlice, wydając na 22 lipca specjalną gazetkę. Młodzież zatrudniona w

biurach pracuje dodatkowo 824 godziny.

Ogółem zobowiązania młodzieży wraz z wykonaną w tym czasie produkcją przedstawiają wartość z górą 1,5 miliona zł.

LUCJAN MUSZYŃSKI
korespondent „Głosu”

O ochronie zbiorów przed ogniem

Rokrocznie na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, względnie nie przestrzegania przepisów przeciwpożarowych większe ilości zboża trawione są ogniem. Plon całorocznej pracy rolnika w kilku minutach obraca się w niwecz. Każdy pożar, to tysiączne straty to umniejszenie ilości chleba dla robotników.

Aby zlikwidować wypadki pożarowe, odbyła się w Kaliszu w lokalu Pow. Komitetu PZPR narada z udziałem czynnika politycznego i społecznego. Zwrocono szczególną uwagę na podniesienie aktywności gminnych i gromadzkich komisji przeciwpożarowych na konieczność zmobilizowania wszystkich środków transportowych i pociągów koniecznych do akcji przeciwpożarowej oraz na sumienną realizację dyżurów w strażach pożarnych. Powołane komisje tak w gromadach jak i w gminach muszą skontrolować i są odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Kontrolowane będą również strychy i poddasza domów.

Aby społeczeństwo uświadomić o skutkach pożarów w poszczególnych gromadach będą przeprowadzane prelekcje i wykłady pouczające. Nad całością akcji bezpieczeństwa przeciwpożarowego wsi w okresie żniw i omlotów czuwać będzie powołany komitet w skład którego weszli: ppor. Zyg. Stańko, sekr. PRN Edwin Orsztynowicz, przew. ZSch St. Korniacki, przew. ZMP Tad. Dębowski, przedstawiciel PK PZPR ob. Cybulski, red. J. Kraśny oraz ob. J. Pytel. (gem)

Spółdzielnia Pracy Krawców w Jarocinie

Na zebraniu organizacyjnym w dniu 22 czerwca br. utworzono Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Krawców w Jarocinie.

Do rady nadzorczej nowej Spółdzielni wybrani zostali: ob. Michałak, Pawlak, Frąckowski, Genge i Brzozowski. Na zastępców ob. ob. Jelaś i Wojcicki. W skład zarządu spółdzielni wchodzi ob. ob.: Adamek, Rzepka i Zarzycka. Do Spółdzielni zapisało się dotąd 16 czynnych krawców. (st. sta.)

Zdjęcia do filmu „Dwie Brygady” dokonane będą w KALISZU

Film Polski przystąpił do realizacji nowego, pełnometrażowego filmu pt. „Dwie Brygady”, oparł tego na powieści Waszka Kana: „Brygada szlifierza Karhana”. Prace nad nowym filmem są na ukończeniu i już nie długo wejdzie na ekrany.

W ubiegłą sobotę wokół gmachu Państw. Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu zebrała się sprawa ilość kibiców, z zainteresowaniem śledząc pracę grupy filmowców. Jak się okazało, do filmu „Dwie Brygady” potrzebny był motywy teatru. Reżyser ob. Eugeniusz Cękański uznał, że najodpowiedniejszym do tego będzie właśnie gmach teatru kaliskiego, którego sylwetka wybitnie nadaje się i harmonizuje z całością filmu. Zespół techniczny wraz z artystami przyjechał do Kalisza, by dokonać potrzebnych zdjęć. Na miejsce przyjechał również kier. produkcji ob. Zyg. Król. Zdjęcia wykonywał znany operator Adolf Forbert. Należy dodać, że w filmie tym w poważnym procencie biorą udział studenci Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi.

Kaliszanie mieli po raz pierwszy możliwość zobaczyć bezpośrednio jak realizuje się film. (set)

PIŁA

Komitet Opiekunów szkoły nr 2 przy Odlewni Żeliwa w Pile przekazał ostatnio na rzecz uczniów tej szkoły 67.000 zł, zebranych z imprez dochodowych i dobrowolnych składek pracowników. Pieniądże te przeznaczone na akcję dożywiania młodzieży i zakup książek.

„Słowacki wobec Wiosny Ludów”. Pod takim tytułem wygłosił dr Bogdan Zakrzewski odczyt dla pracowników Odlewni Żeliwa w Pile. Zainteresowanie odczytem było wielkie, na zakończenie zaś wręczono prelegentowi wianek kwiatów, prosząc o przygotowanie nowych prelekcji. (Kd)

Wielki niedzielnik POZNAŃ

TEATRY
OPERA: W poniedziałek teatr nieczynny. We wtorek o godz. 19 „Niziny” E. d'Alberta.
POLSK: Gościnny występ Państw. Teatru Polskiego z Olsztyna — Elbią o godz. 19.30 „Kamienne Goście” Puzkina, „Demon” Lermontowa, „Oświadczenie” Czechowa.
NOWY: Dziś i w dni następne teatr nieczynny.
KOMEDIA MUZYCZNA: Dziś i w dni następne teatr nieczynny.
MŁODEGO WIDZA: Dziś o godz. 18 „Pan Twardowski wczoraj i dziś”. Jutro teatr nieczynny.

KINA
Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Nieodrodna córka”; Baltyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „All Baba i 40 rozbójników”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Wolga Wołga”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Młodzi Marynarze”; Warta — o godz. 10, 11, 12, 13 Aktualności nr 25, o godz. 14 i 16 „Córka marynarza” lub „Czwarty persypok” z dodatkami „Nad Morzem Czarnym”, o godz. 18 i 20 „Sen o miłości”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19, 21 „Kłopoty referenta Trziszki”.

WYSTAWY
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddz. w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa Sztuki i Rękodzieła Ludowego”. Otwarcie w dni powszednie od godz. 10—18, w niedzielę i święta od godz. 10—17.

Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 19.
Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.
Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 25/27) — czynne codziennie w wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych od godz. 9—15.

Redakcja Poznań ul. Granwalska 19 narożnik Marcelliskiej Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcę naczelny 78-98 sekretarz redakcji 77-90 Redaktor naczelny Jan Zaleski Redaktor naczelny Zdzisław Górecki Redaktor naczelny Andrzej Górecki Prenumerata za Głos Wielkopolski: miesięcznik 12-13 RUCH Nr konta — 9-6714

Pracownicy poszukiwani

Księgowych, ślusarzy, elektryka i kowala zatrudni zaraz przedsiębiorstwo Państwowe. — Oferty „Głos Wlkp.” dla nr K1430.

Specjaliści do obsługi pługów parowych w Zespole Państwowych Gospodarstw Rolnych Okręgu Górzkiego woj. Olsztyńskie są potrzebni. Zgłoszenia pisemne i osobiste (bez zwrotu kosztów) przyjmuje Zarząd Okręgowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Górzcu, ul. Moniuszki 7, Dział Mechanizacji. Wynagrodzenia do omówienia. K1434

Lekarskie

Wyjechałem, Aleksy Waczyński, świadek, ul. Rokossowskiego 98, m. 6 tel. 73-13. 4399g

Wyjeżdżam na okres od 1 lipca do 1 sierpnia. Dr med. Rafał Teodor, spec. chorób dzieci, Poznań, Słowackiego 29. 4469g

Wolne posady

Robotnik rolny do koni potrzebny. Dobre wynagrodzenie. — Joachim Kaczmarek, Rudniki, poczta Opalenica. 4479g

Dwóch piekarzy na Pomorze poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 4467g

Nauka

Księgowości Kurs wieczorowy rozpoczyna 5 lipca Kursy Handlowo-Administracyjne Izby Przemysłowo-Handlowej Wawrzyniaka 33 K1255

Kursy miesięczne nowoczesne trymsy księgowości. Eddy — skrzynka 163 K1437

Szkółki Przeproszenia Handlowego plac Wolności 2 — przyjmujemy zapisy na 3-miesięczny kurs księgowości wraz z prelekcjami i indywidualnym planem kont stenografii i maszynopisanie 4266g

Maszynistkę wykwalifikowaną natychmiast zaangażuje Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Poznań, ul. Chudoby 9. K1451

Głównego księgowego (bilansistę) oraz kwalifikowanego księgowego (bilansistę) zatrudnimy natychmiast względnie w miesiącu lipcu br. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska” w Skwierzynie, ul. Czerwonego Krzyża 10. Warunki pracy do omówienia. K1432

Głównego księgowego-bilansistę, kierownika i referenta do skupu zbóż oraz maszynistkę poszukujemy zaraz. Warunki dobre, mieszkanie zapewnione. Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Banie, pow. Gryfno, woj. szczytnskie. K1445

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaje

Mercedes 230 po remoncie, sprzedam Informacje: Dąbrowskiego 31 garaż 5 4472g

Wóz wulgar, przyczepę do drzewa (duży) sprzedam. Dąbrowskiego 108, Kowal. 4484g

Maszyny karmelkarskie i motory sprzedam natychmiast — Oferty Głos Wlkp. dla 4498g.

Ubranie, obuwie męskie, leśnika męska. — Strzałowa 3 m. 26 K1447

Telefunken super sprzedam korzystnie. Staszica 5 m 9 K1446

Motocykl dwusietkę „Ardie” — okazynie sprzedam — Adres wskazać Głos Wlkp nr 4506g

Szafa kombinowana orzech kawkaski korzystnie. Magazyn Mebli Rybaki 6 4514g

Wille wolnym mieszkaniem Ostroga kamieniec składami 4.500.000. dom trzypokojowy 900.000. kamieniec składem 1.500.000. dom wolnym mieszkaniem morga ogrodniczą 1.700.000. sprzedam Metel. sk. Marcina 23 4398g

Zamiana

Zamienie trzypokojowe komfortowe Katowice, na 1-2 pokojowe komfortowe Poznań Of. Katowice skr. poczt. 217 1723

Zamienie samodzielne mieszkanie 2 pokojowe w Orlowie na podobne w Poznaniu Oferty: A Magaz. Gdańsk-Oliwa dra Kręckiego 5 m 3 4494g

szuka lokalu

Samotny poszukuje pokoju niekuchennego w Śródmieściu — Cena obywatnia. Oferty Głos Wielkopolski dla K1448.

Szukam 1-2 pokojowego komfortowego, wyłączonego Poznań. Zwrot kosztów do 250 tys. Szpieszne oferty: Katowice skr. poczt. 217. 1724

TAŚMY MIERNICZE

stalowe 20 m oraz domiarówki stalowe 20 m na widełkach lub w futerałach zakupi Państwowe Przedsiębiorstwo Fotografii i Kartografii nr 4 w Poznaniu, ul. Jana II nr 4 K1441

Różne

Uwaga! Pracownia zegarmistrzowska wykonuje wszelkie reperacje fachowo i szybko. Lucjan Mikołajczak, mistrz zegarmistrzowski M. Rokossowskiego 60 II o 4518g

100.000.— ZŁOTYCH na nr 86952 padło w klasie II — 60 Loterii Klasowej w kolekturze WL. DOBEK Górzów Wlkp. Chrobrego 33. K1442

Katarzyna Jędrzejczakowa

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się 4 lipca, o godz. 9 z domu żałoby w Sarbinowie, o czym zawiadamia ciężko stracone dzieci i rodzina

Witold Szulc

architekt-budowniczy przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 4 lipca, o godz. 10.10 w Poznaniu z kaplicy emmentarnej w Górzynie, o czym zawiadamia nleutunione w smutku dzieci i rodzina

Dnia 1 lipca odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matczeka, kochana teściowa i babcia, śp. z Gajewskich

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

Dnia 1 lipca 1950 r. o godz. 7.10 zesnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec i teść, śp.

PROBLEMY WIELKOPOLSKI

w oświetleniu naszych korespondentów

Walczymy o nowe kadry i usprawnienie dystrybucji

Wielkopolscy spółdzielcy obradowali w Zielonej Górze

W Zielonej Górze odbyła się narada techniczna Rad Nadzorczych spółdzielni spożywców województwa poznańskiego. Referenci ob. ob. Dąbrowski i Zaremski omawiali działalność komisji organizacyjnych oraz społeczno-samorządowych. Poruszyli szereg aktualnych zagadnień związanych z właściwą dystrybucją towarów, a szczególnie transmisją artykułów od wytwórcy do konsumenta.

Przeanalizowano m. in. kwestię należytego rozmieszczenia placówek sprzedaży, które winny być uruchomione w pierwszym rzędzie na przedmieściach, na terenie osiedli robotniczych, zrywając z dotychczasowym szkodliwym zwyczajem otwierania sklepów w centrum miast. Zwrócono również uwagę członkom Rad Nadzorczych na konieczność kontrolowania celowości zaopatrywania towarowego sklepów branżowych i nietraktowania ich działalności z punktu widzenia wyłącznie dochodowości, lecz sprawnego rozprowadzania artykułów wśród ludzi pracy.

Przedstawiciele zarządu okręgowego podkreślili, iż w chwili obecnej spółdzielnie PSS dysponują zbyt szczupłą liczbą sklepów warzywno-owocowych. Rady Nadzorcze zostały także zobowiązane do stałych ilustracji magazynowych celem zwalczania niepożądanych przestojów towarowych, zabezpieczenia przed ewentualnymi stratami zapasów, a zwłaszcza niebezpieczeństwem pożaru. Niemniej szeroko omawiano problem kadr, które uzupełniać będą ZMP i Liga Kobiet oraz zagadnienie szkolenia ideowego i zawodowego w myśl wskazań IV plenum KC PZPR.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: delegat z Nowego Tomyśla ob. Starkowski uzupełniający sprawy szkoleniowe, przedstawiciel PSS z Międzychodu ob. Ombrotowicz wskazujący na zamierzenie w kształceniu zawodowym pracowników i przeszkoleniu członków Rad Nadzorczych, delegat z Zielonej Góry ob. Zmudzki omawiający propagowanie idei spółdzielczej wśród aktywistów PZPR, ZMP i Ligi Kobiet. O

linii ideowej pracowników i aktywnej bojowości spółdzielczej mówił przedstawiciel KM PZPR ob. Grzelak, a ponadto zabierali głos delegaci z Gorzowa, Międzyrzecza, Krosna Odrzańskiego, Gostynia, Grodzka

ską i Poznania. Mimo niezbyt dużej frekwencji narada przyczyniła się do uzgodnienia instrukcji odgórnych władz spółdzielczych z praktyką życiową i spostrzeżeniami pracowników placówek oddolnych i wyjdzie na korzyść realizacji nowych metod dystrybucyjnych i uzupełnienia kadr. (Tur)

BETONIARZE KALISCY podejmują Czyn Lipcowy

Załoga „Betoniami” w Kaliszu pragnie dorównać kolegom w innych zakładach pracy na odcinku podniesienia produkcji. W ruchu współzawodnicztwa bierze czynny udział 64% załogi. Obliczenia z ostatniego kwartału wyłoniły szereg przodowników pracy. W tym samym okresie czasu „ujawnili” się nowi racjonalizatorzy. Jednym z nich jest ob. Fr. Tomias, który wykonał wzór dźwigu

dwutorowego. Dźwig ten ułatwi znacznie dostarczanie surowców do produkcji i wywożenia gotowych wyrobów. Z przodowników pracy wyróżnić należy ob. Wł. Cierpiąta, Wł. Kempkiego, Stefana Marciniaka, zatrudnionych przy wyrobie płyt posadzkowych oraz Jana Grzelaka, zatrudnionego przy produkcji rur kanalizacyjnych i studziennych. Osiągają oni do 200 proc. normy.

Z okazji rocznicy PKWN wszyscy pracownicy fizyczni zobowiązali się podnieść wydajność pracy do 150 proc. Realizując wytyczne IV plenum KC PZPR na odcinku szkolenia kadr, zakład pracy wysłał ob. Kaz. Marciniaka na 6-miesięczny kurs do Opola. Po ukończeniu kursu otrzyma on awans. W ramach akcji socjalnej 21 dzieci pracowników tego zakładu korzysta z kolonii. Szczególną troską otacza się pracowników obarczonych liczną rodziną.

Należy podkreślić, że w ostatnim czasie zakład został zmodernizowany.

JANINA PYTEL,
korespondent „Głosu”

JADWIGA MARKOWSKA
korespondent „Głosu”

Wszystko związane na ostatni guzik

Powiat kaliski przygotowany do żniw

Powiat kaliski intensywnie przygotowywał się do nadchodzącej kampanii żniwnej. Ośrodki maszynowe pracowały gorączkowo, aby nie spóźnić terminu. Rezultatem tego, to zakończenie wszystkich prac i całkowita gotowość na całym odcinku do prac żniwnych.

Jak stwierdził na specjalnej konferencji instruktor powiatowy SOM-ów ob. J. Kielbasiński, wszystkie SOM-y w powiecie są całkowicie przygotowane do akcji mającej pod dostatkami paliwa, smar, sznurka do snowniawozek itp.

W wypowiedziach na temat niedalekich prac żniwnych uczestnicy konferencji zwrócili uwagę na konieczność dopilnowania realizacji dekretu o pomocy sąsiedzkiej, a w razie konieczności dokonania przerzutu maszyn rolniczych z gmin posiadających większą ich ilość do gmin uboższych, które nie mają maszyn w ogóle względnie w niedostatecznej ilości, jak np. Kamieniu, Brzezinach, Choczu, Iwanowicach i Liskowie. Podobnie jak SOM-y całkowicie wywiązały się TOR, który wyremontował wszystkie komplety żniwne, a do dnia 15 bm. zobowiązał się wyremontować wszystkie komplety omlotowe. Wiceprzewodniczący PRN ob. Fr. Ozimina, omawiając zagadnienie żniw, wskazał na konieczność wprowadzenia współzawodnicztwa pomiędzy gminami.

Na konferencji omówiono również zagadnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Zwrócono uwagę na ważność prac gminnych i gromadzkich komisji, które mają czuwać nad właściwym postawieniem tego problemu. Członkowie komisji zwracać będą uwagę na to, abyby sterty ze zbożem, tzw. stogi, stawiane były w przepisowych odległościach od siebie oraz od budynków mieszkalnych, torów kolejowych i dróg.

Więcej uwagi poświęcono również zagadnieniu toczącym

się przygotowań do akcji omlotowej, która przebiega pomyślnie. W poszczególnych zespołach PGR-u czekają jeszcze Góry w pow. zgorzeleckim, ców kotły lokomobil. Odczuwa się również brak niektórych części zamiennych domłockarń jak naprzykład łożysk kulkowych.

Niewłaściwe zachowanie się sekretarza gimnazjum mech. PKP w Ostrowie Wlkp.

Do kier. szkoły podstawowej w Słońsku nadeszło pismem zawiadomienie z dyrekcji Gimnazjum Mechanicznego PKP w Ostrowie Wlkp., o mających się odbyć w dniu 23 czerwca br. egzaminach wstępnych. Nauczycielstwo ze Słońska, mając kilku uczniów wytypowanych do tego gimnazjum, przygotowało szybko prace końcowe roku szkolnego na dzień 22. 6. 1950 r.

Wyjechali 7 kandydatów do lat 15. Wzięli ze sobą żywność i oczywiście z własnej kieszeni opłacili podróż. Gdy stawili się we wskazanym w piśmie czasie i miejscu, przywił chłopców sekretarz gimnazjum (nazwisko nieznane) w sposób wybitnie arogancki, pytając kto im kazał przyjeżdżać i oświadcza, że egzaminy odbędą się 26. 6. br.

Tego samego dnia chłopcy nie mogli wracać, prosili więc nieuprzejmego sekretarza o jakikolwiek nocleg, bojad na podwórku szkolnym, na co ten zarzucił im... żebractwo. Głodni chłopcy wrócili jakoś z powrotem, by znów drugiego dnia wyruszyć do Ostrowa. Pojechali jednak 6. gdyż jeden syn biednej wdowy nie miał za co jechać po raz drugi.

Czy ob. sekretarza nie obchodzi fakt, że ten jeden chłopiec traci drogę do wiedzy? Gdzie był opiekun szkolny, gdzie opieka

społeczna, mogąca chłopców zatrzymać dwa dni na miejscu? Dlaczego właśnie do dziatwy szkolnej odniesiono się źle? Dziś dziecko uczące się jest dla Państwa skarbem. Dziś każda potrzeba dziecka jest pierwszą potrzebą ogółu. Należy się spodziewać, że ob. sekretarz Gimnazjum Mechanicznego PKP w Ostrowie Wlkp. naprawi zło, jakie wyrządził swym postępowaniem.

LEOKADIA KULAKOWSKA
korespondent „Głosu”

Sportowcom w Tarnowej nie można odbierać boiska

Ludowy Zespół Sportowy w Tarnowej został założony w ubiegłym roku przez obecnego przewodniczącego, ucznia gimnazjalnego Juzyka Tomasza. Mimo krótkiej działalności LZS osiągnął kilka sukcesów. Zorganizował wysięg kolarski, bieg na przełaj, wokół wsi, odniósł zwycięstwa w Biegach Narodowych w gminie Rakoniewice, Ryszard Zboralski zajął trzecie miejsce w Biegach Wojewódzkich w Poznaniu, Alb. Zboralski zapowiada się również na dobrego średniostansowca, Juzyk zwyciężył w biegu kolarskim w Wolsztynie w dniu 1 maja.

LZS-owcy trenują na przygotowanym przez siebie boisku, gdzie zasiali trawę, wybudowali skocznię i rzutnię. Gminna Rada Narodowa i Gminna Rada Sportu Wiejskiego chcą jednak odebrać LZS-owi równe, zielone boisko, zaościć je i dać w zamian grunt piaszczysty. Czy nie należałoby co przedź zmienić tych zamiarów? Zdaje nam się że tak, gdyż młodzież sportowa przy pomocy junaków „SP” chciałaby jeszcze w tym roku przystąpić do budowy boiska i boisk do piłki ręcznej?

LZS-owcy z Tarnowej przyłączają się do LZS-u z Niałką w propagandowych wyjazdach sportowych na zamierzone wole wolsztynie. Startują jednak w pożyczanych kostiumach sportowych, gdyż z Pow. Rady Sportu Wiejskiego otrzymali dotychczas jedynie piłkę do siatkówki. Dla zdobycia koniecznych funduszy na sprzęt sportowy urządzone zostaną w drugiej połowie lipca propagandowe zawody lekkoatletyczne kolarskie i siatkówki w Tarnowej z udziałem najlepszych LZS-ów pow. wolsztynie.

H. KOZŁOWSKI
korespondent „Głosu”

Cechowała ich pilność w pracy i nauce

Wyróżnienia w 36 Brygadzie „SP” — 520 proc. normy osiągnął junak Stanisław Wróbel z Nowego Tomyśla

W obozie junackim w Szamotułach odbyło się uroczyste zakończenie I turnusu prac przodującej 36 Brygady „Służba Polsce”. W obecności przedstawicieli partii politycznych, władz i licznych gości, do ustawionych szpalerem 4 kompanii junackich przemówił dowódca Brygady por. Kruczkowski. Po odśpiewaniu hymnu SFMD wręczono junakom przodującym w pracy i nauce, 76 nagród w postaci rowerów, mundurów, koszulek ZMP-owskich, kuponów na ubrania i książki oraz odznak złotych, srebrnych i brązowych w liczbie 154.

Najlepsze wyniki w pracy osiągnęli junacy: Stanisław Wróbel (II komp. Nowy Tomyśl — 520% normy), Władysław Głab (I komp., z Modłej Królowskiej, pow. Konin — 500% normy), Józef Lenarczyk (III komp. Nowawieś n. Prosną — od 400 do 500% normy), Jan Krawczyk (IV komp., Przedborów, powiat

Kępno — od 420 do 500% normy. Wręczono im złote odznaki przodowników i jako nagrodę nowe rowery. Wszyscy odznaczani są aktywistami ZMP.

Dalsze nagrody za dobre wyniki w pracy i nauce uzyskali m. in. junacy: Jan Wołowicz, Feliks Kowalczyk, Władysław Koch, Alfred Maryniak, Eugeniusz Rusinek, Czesław Możdżewski, Eugeniusz Wiesner i in. a za pracę społeczną zostali wyróżnieni: st. j. Jan Krawczyk, Mieczysław Marciniak, Franciszek Fibig, Marian Gołiński, Tadeusz Łysek, Jan Jezierski, Stanisław Mazurek.

Na czoło wszystkich plutonów wysunął się pluton II z 3 kompanii; wyrabiał on przeciętnie od 200—290% normy. Średnia norma brygadowa wynosiła 140%.

W skład Brygady wchodziłi poważnie synowie chłopcy z powiatów: Września, Nowy Tomyśl, Konin i Jarocin. Tak w pracy, jak i w nauce cechowa

ła ich pilność, karność i poprawna postawa — zalety zdobyte na częstych zebraniach i pogadankach w brygadowych kołach ZMP. Młodzież pracowała podobnie jak w roku ubiegłym przy budowie nowego toru kolejowego.

FR. BIAŁASIK
korespondent „Głosu”

Kaliska Fabryka Pianin w trosce o swoje kadry

W dniu 28 ub. m. w Fabryce Pianin w Kaliszu, należącej do Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Muzycznego w Warszawie, odbyło się zebranie całej załogi, poświęcone zagadnieniu kadr. Po referacie, wygłoszonym przez ob. Cierpiatkę, wywiązała się dyskusja, w której poruszono wiele ciekawych

i palących problemów, m. in. problemu szkolenia młodego narybku. Na polu tym, kierownictwo zakładu napotyka na znaczne trudności z tego powodu, że okres szkolenia ucznia jest dość długi i wymaga niejednokrotnie około 5 lat, przy czym stawki uczniowskie są bardzo niskie, co w rezultacie odstrasza ewentualnych kandydatów.

Wprawdzie przemysł fortepianowy nie jest w chwili obecnej sprawą najważniejszą, ale już należałoby się zastanowić nad jego rozwojem na przyszłość, tym bardziej, że kadry starych fachowców rzedną coraz bardziej. Przecięż z biegiem lat i rozwojem życia gospodarczego, a tym samym ze stałym wzrostem stopy życiowej jak najszybszy mas ludności, wzrastać będzie zapotrzebowanie na takie produkty jak pianina czy fortepiany. Zdaje się, że najidealniejszym wyjściem byłoby utworzenie przynajmniej na pewien czas funduszu stypendialnego dla nowo przyjmowanych uczniów, co w wydajny sposób skłoniłoby młodych chłopców nie tylko do chętnego zgłaszania się na naukę, ale i do najintensywniejszego zdobywania wiedzy fachowej przy budowie pianin. Parę stypendiów nie naraziłoby Skarbu Państwa czy Zjednoczenia na zbyt wielkie wydatki, a w przyszłości sownie by się wynagrodziło w postaci dewiz, zaoszczędzonych na sprowadzaniu drogich instrumentów z zagranicy.

HENRYK MIELCAREK
korespondent „Głosu”

Pracownicy PSS w Pile podejmują zobowiązania w ramach „Czynu Lipcowego”

Jako pierwsi na terenie Pily podjęli zobowiązania w ramach Czynu Lipcowego na dzień 22 lipca pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Ekspedienci i sklepowi PSS postanowili od dnia 6 lipca br. otwierać sklepy z artykułami spożywczymi o godzinie wcześniejszej, ułatwiając w ten sposób wcześniejsze zaopatrzenie się ludzi pracy w artykuły pierwszej potrzeby. Poza zwiększonymi obrotami praca ta przyniesie 100 000 zł oszczędności.

Pracownicy księgowi i biurowi Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Pile zobowiązali się wyróżnić w 60% do dnia 22 lipca zaległości w dziale księgowym, powstałe na skutek braku sił fachowych, dając przez to 170 000 zł oszczędności. Nadto w mniejszych zakładach spółdzielczych podjęte zostały uchwały wzięcia udziału w tegorocznej akcji żniwnej.

Pracownicy Gospody nr 1 uchwaliли do dnia 22 lipca br. oczyścić i uporządkować z gru-

WŁ. NOWASTOWSKI
korespondent „Głosu”

Nowe spółdzielnie produkcyjne w powiecie rawickim

W ostatnich dniach powstały na terenie powiatu rawickiego dwie dalsze spółdzielnie produkcyjne. W gromadzie Szemzdrowo, gmina Bojanowo, gdzie spośród 19 rolników do spółdzielni przystąpiło 15 rolników z obszarem 101 ha. Druga spółdzielnia produkcyjna powstała w gromadzie Bartoszewice, gmina Jutrosin, gdzie spośród 40 rolników do spółdzielni produkcyjnej przystąpiło 23 z obszarem 197 ha ziemi.

Przewiduje się powstanie w najbliższych dniach dalszych spółdzielni produkcyjnych, m. in. w gromadzie Gołinka gm. na Bojanowo, gdzie tamtejsi chłopcy przekonali się już o wyższości kolektywnej gospodarki nad indywidualną.

FRANCISZEK STANIÓK
korespondent „Głosu”